ECHO ARTYSTYCZNE

POL-Z-A-WID

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU ARTYSTÓW WIDOWISKOWYCH

ROK XIV SIERPIEŃ 1937 R. Nr. 8



M. REGNIS

Wielka atrakcja scen polskich i zagr.

— JEDYNY NA ŚWIECIE —
WIRTUOZ KSYLOFONOWY

który gra z zawiązanymi oczyma, oraz przy ściemnionej scenie i przy nakrytym instrumencie

Wielka światowa atrakcja !!!

Występy w Polsce:

Warszawa: Hotel Bristol
Cyrk Staniewskich (dwa razy prolong.)
Nagrane płyty dla polskiego radia.

Wilno: Rest.-Dancing. „Zacisze„ (2 razy prol.)

OSTATNIO:

Lwów: Kino-Rewia „Stylowy" (trzy razy prol.)
Dancing „Cyganeria" (dwa razy prol.)

Wolny od 1 września r. b.

Zgłoszenia: Polzawid-Warszawa, ul. Złota 36

SYLVIA
&
ROGER

MONDEIN
ACROBATISE
DANC DUET

Aug.: Warszawa „Adria"

Sept.: Kraków „Casanova"

Oktob.: Katowice

Agent: WILHELM REISS ZN. RÓŻAŃSKI

Echo Artystyczne

Organ Polskiego Związku Artystów Widowiskowych

PISMO INFORMACYJNE, POŚWIĘCONE SPRAWOM ARTYSTÓW, TEATRÓW — ROZMAITOŚCI, KABARETÓW LITERACKO—ARTYSTYCZNYCH, ESTRADY, ARENY, KINO—VARIETÉ

ROK XIV | SIERPIEŃ 1937 r. | NR. 8

Revue consacrée aux questions professionelles des Artistes en Pologne

Zeitschrift für Artisten in Polen

Periodical consacreted to professionals matters of Artist in Poland

Refleksje na czasie

Życie widowiskowe w Polsce stoi pod wielkim znakiem zapytania.

Wszechwładny kryzys nie tylko, że spauperyzował wszystkie placówki naszej pracy ale i stworzył niepokojący indyferentyzm publiczności w stosunku do naszych poczynań.

Orientujemy się przecież doskonale, że gdy subsydiowana opera w stolicy trzydziestu kilku milionowego państwa nie może się w żaden sposób utrzymać, to życie artysty zrzeszonego w Polzawidzie, produkującego repertuar rozrywkowy — nie jest w dzisiejszych czasach usłane różami.

Mówmy szczerze: praca nasza natrafia na specyficzne przeszkody, a artysta widowiskowy musi staczać homeryczne wprost boje o swój byt.

Kryzys w naszej branży, pogłębia przede wszystkim brak odpowiednich placówek pracy.—Varieté i kabaretów w pełnym znaczeniu tego słowa wogóle w Polsce niema, a 3—4 cyrki stojące na możliwym poziomie artystycznym i finansowym, względnie kilkanaście dancingów, zatrudniających przeważnie numery taneczne — nie może rozwiązać całkowicie kwestji widowiskowej według naszych dezyderatów.

Chcąc wprowadzić pewnego rodzaju sanację w naszym smutnym szablonie — mocą uchwały XIV Walnego Zgromadzenia wprowadziliśmy pewne zmiany statutowe, zastosowane do ostatnich wymogów życia i ustaw zasadniczych.

Korzystając z ustawy o umowach zbiorowych i przymusowym rozjemstwie z dnia 14 Czerwca 1937 r. będziemy mogli jako organizacja do tego układu zbiorowego przystąpić, zabezpieczając wreszcie słuszne postulaty artysty widowiskowego.

Wiadomą jest rzeczą, że do dwóch najgorszych bolączek naszego życia należy sprawa pośrednictwa pracy i nadmiernych opłat na rzecz Zaiksu.

Pierwszą sprawę musimy rozwiązać tylko za pomocą stworzenia Społecznego Biura Pośrednictwa Pracy przy Polskim Związku Artystów Widowiskowych. Biuro takie, pozostające pod auspicjami i kontrolą Polzawidu, może się raz na zawsza uzależnić od koncesjonowanych, zarobkowych biur pośrednictwa pracy, które są chwilowo z musu przez nas tolerowane.

Sprawa nadmiernych opłat na rzecz Zaiksu musi znaleźć rozwiązanie wśród czynników miarodajnych, kierujących nawą państwową, gdyż wszelkie dotychczasowe konferencje prowadzone w tej materji przez Polzawid nie dały pozytywnych rezultatów, dzięki nieprzejednanemu stanowisku przedsiębiorców

i dyrektorów. A kwestie te trzeba załatwić w sposób stanowczy, gdyż artyście widowiskowemu dzieje się wielka krzywda, gdyż w całym świecie opłaty na rzecz analogicznych związków ponoszą tylko i zawsze przedsiębiorcy!

Reasumując to wszystko, widzimy jak na dłoni, że przed władzami Polzawidu stoją teraz bardzo ważne zadania. Nie wolno nam ani na chwilę opuszczać rąk, a praca nasza może dać tylko wtedy dodatnie wyniki, jeżeli będzie solidarnie poparta przez ogół artystów.

Konsolidacja i solidarność całego świata widowiskowego jest w chwili obecnej wysoce aktualna i niezbędna.

Edward Manc
Sekretarz Zarządu



Halina Blondy

Renomowana i wytworna tancerka

od 1 września

znów „Zacisze" — Wilno

ŚWIATOWEJ SŁAWY ZESPÓŁ

BRUSZEWSKICH

ŚPIEW — TANIEC — AKROBATYKA — ŻONGLERKA — MUZYKA

ORYGINALNA MULATKA **BETTY KING** SUBRETKA



Lipiec i sierpień „EUROPA" Gdynia

Program nowoczesny dla **VARIETÉ, REWII i CYRKÓW.** Kostiumy luksusowe.

CAFE - BAR
DANCING

„ADRIA"

GOSPODARZ:
FRANCISZEK MOSZKOWICZ

WARSZAWA

Rekontrakt **Ineczka Wolska** Rekontrakt
świetna pieśniarka polska

Balet Tanagra
bezkonkur. wykon. tańców ludowych

Lucy Dorée
znakomita tancerka polska

Maria Szenczy
śpiew. i refren. węgierska

Titze Tarassow
aus Folis Bergére (Paris) mit RETA BELLI

Sylvia & Rogers
wytw. duet salon.-akrob.

Orłowska
wykonawcz. tańców klasowych

Z. Wnorowski
kier. danc.

Stanisław Rom
kier. art.

NAJWIĘKSZA
ATRAKCJA POLSKI

TANAGRA
BALET

w miesiącu sierpniu 1937 r.

w

Cafe „Adrii"

w Warszawie

GABINETY

Wśród rozmaitych bolączek życia widowiskowego w Polsce, uwydatnia się dosyć wypukle sprawa gabinetów.

Gabinety to przykry dyssonans na terenie pracy zawodowej artystów.

Wiemy przecież doskonale, że lokale rozrywkowe posiadające gabinety, nie cieszą się najlepszą opinią i nabierają czasami charakteru spelunek wbrew najlepszym intencjom właścicieli powyższych lokalów.

Uważamy bezwzględnie, że w lokalach rozrywkowych w których odbywają się produkcje artystyczne — gabinety są zupełnie zbyteczne. Orientujemy się przecież bardzo dobrze, że anonsowanie gabinetów jest w celach przyciągania publiczności... Zbędny trud!

Przecież dobry program artystyczny, na odpowiednim poziomie jest dostatecznym magnesem przyciągającym liczne rzesze najrozmaitszej publiczności; gabinety zaś tylko zaciemniają aureolę danego lokalu, obniżając jego markę i prestiż.

Tłumaczenie niektórych przedsiębiorców, że niektórzy bywalcy żądają gabinetów dla omówień spraw handlowych, czy innych konferencji — nie wytrzymuje żadnej krytyki. Przecież sprawy handlowe załatwia się przeważnie w dzień i do tego nie potrzeba gabinetu w nocy!...

Do czego służą gabinety w lokalach rozrywkowych w nocy.. wiemy o tym bardzo dobrze i żadna metamorfoza w tej dziedzinie opinii tych „pokoików" już nie zmieni; chodzi nam o to tylko, że gabinety przy imprezach artystycznych, obniżają wartość programu, kompromitują artystów i kładą specyficzne piętno na terenach naszej pracy zawodowej.

Powinniśmy dołożyć wszelkich wysiłków i starań, aby przeciąć ten wiecznie ropiący wrzód na zdrowym ciele artysty widowiskowego.

Kazimierz Brzeski

Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy

przy

Polskim Związku Artystów Widowiskowych

Warszawa, „Centrala" Złota 36, tel. 5.03-55.

Biuro czynne od 17 do 20.

Poleca

P. T. Dyrekcjom pierwszorzędne siły artystyczne, oraz całe zespoły rewiowe.

Ina Armand

Wykonawczyni tańców charakterystycznych

z zespołu Hryniewickiej i Bratówny — nagrodzonego srebrnym medalem na konkursie tanecznym w Wiedniu w 1934 r.



Lipiec: „KAKADU"—Warszawa
Sierpień. PROLONGATA
Wrzesień: „ARIZONA"—Warszawa
Październik: „CORDIAL"— Warszawa

Stały adres: „Polzawid"-Warszawa.

WYCINANKI

Klemens Klemar-Arenwaldt

Przegląd prasy zagranicznej

Ostatni występ sławnego akrobaty

Gabinet jednego z nowojorskich adwokatów stał się widownią krwawego dramatu, będącego ostatnim „występem„ jednego z największych akrobatów cyrkowych Ameryki, Alfreda Conona.

Alfredo Conona był człowiekiem bez strachu. Jego karkołomne popisy na trapezie, nadały mu przezwisko „latającego Conona". Jego nazwisko na afiszach było magnesem, zapełniającym cyrk.

Wypadek, któremu uległ w r. 1933 podczas jednego ze swoich występów uniemożliwił dalszą karierę cyrkową. Conona usunął się wraz z małżonką w zacisze domowe.

Ale przyzwyczajony do blasku i oklasków tłumu, nie mógł wytrzymać w ciszy domowego ogniska. Stał się nerwowy, zgryźliwy, dokuczliwy i wreszcie żona postanowiła się z nim rozwieść.

Małżonkowie spotkali się po raz ostatni w gabinecie nowojorskiego adwokata.

W pewnej chwili Conona wyjął rewolwer z kieszeni i trzykrotnie strzelił do żony, raniąc ją śmiertelnie. Ostatnią kulę wpakował sobie w skroń.

Ale dopiął celu. Zapomniany akrobata stał się znowu sensacją dnia...

Mary Pickford i Buddy Rogers wzięli ślub

Wielkim zdarzeniem Hollywoodu był ślub Mary Pickford z młodszym od niej znacznie kolegą Buddy Rogersem.

Mary Pickford była przez długie lata dla stolicy filmu symbolem szczęścia małżeńskiego. Jej małżeństwo z Douglasem Fairbanksem należało do nielicznych szczęśliwych związków w tym mieście rozwodów.

Kiedy Douglas Fairbanks rzucił swą małżonkę dla innej szczęśliwszej, opowiadano sobie w Hollywood, że

Biuro Pośrednictwa Pracy dla Artystów i Muzyków

W. Reiss zn. Różański

współpr. **J. MÜLLER**

KATOWICE, ul. Kochanowskiego 2 m. 1

Adr. telegr.: „Impresario" Katowice. Tel. 331-82 i 310-44.

„słodka Mary”, nigdy się nie pocieszy. Tymczasem, Mary Pickford, ta dziwna 43-letnia kobietka, wyglądająca zawsze na „maleństwo”, pocieszyła się.

Zakochała się w partnerze swym z filmu „Moja druhna”, młodziutkim Buddy Rogersie.

Scena miłosna, nagrywana przez nich w filmie, odbywała się w cieniu rozłożystej sykomory.

Na pamiątkę tego faktu para postanowiła się pobrać również w cieniu tego drzewa, w ogrodzie jednego z ich wspólnych przyjaciół.

Mary Pickford zamówiła na dzień ślubu trzy jednakowo uszyte, ale różniące się barwami suknie: popielatą, niebieską i popielatą z niebieskim. Gdy ją pytano, jaką włoży na ślub, odpowiadała:

— To będzie zależało od mego nastroju w dniu ślubu oraz od pogody i oświetlenia w ogrodzie.

Widocznie nastrój i pogoda były piękne, bo 43-letnia oblubienica wybrała, wzorem księżnej Windsoru, suknię błękitną.

Tragedia partnera Jean Harlow

Śmierć Jean Harlow, przedwcześnie zgasłej gwiazdy filmowej — wywołała olbrzymie wrażenie w Hollywood. Zmarła artystka była niezwykle popularna. Kolonię filmową ogarnął żal.

Ale nie tylko żal... Na artystów filmowych padło przerażenie. Nie ma bowiem świata bardziej zabobonnego, niż filmowcy. A panuje tu przekonanie, że śmierć w kolonii filmowej przychodzi zawsze seriami. Tak zresztą bywało zawsze w Hollywood — po tragicznym wypadku, nagłym zgonie przychodziły w krótkim czasie nowe tragiczne wydarzenia.

To też dziś artystka czy artysta — przy lada katarze przerywa pracę filmową i kładzie się do łóżka. Podobnie jak niedawno strajk filmowy przerwał pracę w wytwórniach — tak obecnie musiano zaprzestać pracy z powodu nagłych zachorowań wielu gwiazd.

Równolegle do tragedii Jean Harlow — rozegrała się tragadia jej partnera, występującego wraz z Jean Harlow w jednym z ostatnich jej filmów „Weseli grzesznicy”— a mianowicie Spencera Tracy.

Spencer Tracy ma lat trzydzieści pięć — jest żonaty i ma dwoje dzieci. Od wczesnych lat poświęcił się zawodowi aktorskiemu, występował na scenach nowojorskich, a przed sześciu laty przeniósł się do Hollywood.



KONIAK TYLKO CORBEAU

WÓDKĘ TYLKO MARSZAŁEK

POLECA „HULSTKAMP”

Początkiem jego kariery był obraz „San Francisco". W roku ubiegłym został wybrany na partnera Jean Harlow, przy czym występował obok Williama Powella. W czasie nagrywania ostatniej sceny tego filmu Spencer Tracy nagle zasłabł i z trudem tylko dokończył nagrywanie tej sceny.

Stan zdrowia Spencera Tracy pogorszył się. Musiał wyrzec się pracy filmowej. I pewnego dnia gazety w Hollywood obwieściły, że Spencer Tracy poddał się operacji migdałów, w jednym ze szpitali. Wtajemniczeni tylko wiedzieli, że była to ciężka choroba gardła.

Spencer Tracy chciał wiedzieć całą prawdę o stanie swego zdrowia.

— Trzeba będzie przeprowadzić operację—inaczej po kilku latach, może nastąpić katastrofa...

— A jakie są szanse operacji — zapytał Spencer Tracy.

— Pięćdziesiąt procent — odpowiedział lekarz.

Spencer Tracy nie powziął na razie żadnej decyzji. Ukrywał przed swą żoną groźny stan swego zdrowia. Aż pewnego dnia zwrócił się do niej:

— Słuchaj Luizo—mogę się poddać operacji, której wynik jest niepewny — czy nie lepiej by było, gdybym jeszcze parę lat pracował i zebrał w ciągu tego czasu majątek, aby zabezpieczyć przyszłość twoją i dzieci...?

— Czy boisz się o mnie i o dzieci— czy o siebie — zapytała wtedy Luiza.

— O was — odpowiedział Spencer.

— W takim razie poddasz się operacji — zadecydowała pani Tracy.

Następnego dnia udał się Spencer Tracy do szpitala. Przez tydzień walczył ze śmiercią.



Balet Saradow

6 tancerek 1 tancerz

Atrakcja scen zagranicznych

—

luksusowe kostiumy

—

bogaty i urozmaicony repertuar

Adr:. „Polzawid"-W-wa.

A kiedy po tygodniu wreszcie pozwolono mu mówić — okazało się, że mówić nie może.

Lekarze jednak nie tracili nadziei. Po dłuższej kuracji artysta wreszcie odzyskał głos. Otrzymał od swej wytwórni dłuższy urlop, wyjechał na wyspy Hawajskie — skąd zamierza powrócić prosto do pracy filmowej...

Agence Artistique D'Orient

DIREKTOR LOUIS BÜCHLER — ISTAMBUL B. P. 2.200

Najlepsze połączenie z Europą BALKANY i WSCHÓD

Poszukuję stale pierwszorzędne siły: ATRAKCJE — DUETY — SOLISTKI — BALETY

Oferty i fotografie kierować do red. „Echa Artystycznego" dla p. dyr. Blüchlera.

OSTRZEŻENIE

Podajemy do łaskawej wiadomości P.T. Dyrekcyj, że prawdziwa orkiestra

Jolly Boys

jest pod kier. GOLDBERGER - BERLAND

Obecnie pracujemy w „BAGATELI", Katowice

Z poważaniem

Goldberger-Berland

Z wielkim powodzeniem

CZESŁAW GROCHOLSKI

8 miesiąc w kinie „POPULARNYM" — w Warszawie

Cafe-Dancing „F. F."

WARSZAWA, KRÓLA ALBERTA I-go 6

TELEFON 2.88-89

WŁAŚCICIELE: JULIAN i ALEKSANDER FRONT

PROGRAM SIERPNIOWY

Jonny Stone

And His Girls

Atrakcyjny polski balet

po sukcesach zagranicą znów w kraju

Kitty Deesy

węgierska tancerka w numerach muzykalno-tanecznych

Rekontrakt **Any Bernau** Rekontrakt

w swoich kreacjach tanecznych

Orkiestra Kwiecińskiego

Kazimierz Moran

Kier. Art.

Tadeusz Skrzynecki

Dyrektor Sali

N A L D Y 3

TAŃCE AKROBATYCZNE

A
L
D
Y
3





Styczeń: „MASCCOTE"-Gdynia
Luty: „CASANOVA" - Kraków
Marzec: „F. F."-Warszawa
Kwiecień: „BRISTOL"-Lwów
Maj: „ZACISZE"-Wilno
Czerwiec: „TABARIN"-Katowice
Lipiec: „SAVOY"-Sosnowiec
Sierpień: „ARIZONA"-W-wa
Wrzesień: Kraków ?

Wolni jeszcze krótki czas przed wyjazdem zagranicę.

Stały adres: „Polzawid"-W-wa



Ira Cheri

Niezrównana w tańcach charakterystycznych i akrobatycznych

Obecnie po wywczasach czaruje swym żywiołowym temperamentem cały Toruń w „Esplanadzie"

Jeszcze wolna na wrzesień.



„Vera Monti"

Wdzięk i uroda

Nowa dla całej Polski
Jedyna o wybitnym i czarującym głosie.

OSTATNIE PLACÓWKI ·
czerwiec: „ZACISZE"-Wilno
lipiec: „ROYAL"-Grodno
sierpień: „ESPLANADA"-Toruń

Wolna od września
Tylko pierwszorzędne lokale.

KOMUNIKAT

Polskiego Związku Artystów Widowiskowych „POLZAWID"

Warszawa, ul. Złota 36, tel. 5-0 -55.

Decyzją Zarządu z dn. 11 sierpnia r. b. postanowiono:

a) zaliczyć w poczet rzeczywistych członków związku:

Jasiniecką Łucję (Wirska),
Markiewicz Reginę (Rena Marwicz)
Ostrowskiego Henryka (Enrico)
Krawczyk Danutę (Darwiczówna)
Landau-Orłowską Ivonnę (Landowska)
Włochównę Krystynę (Tatray)

b) przywrocić w prawach członkowskich po wpłaceniu zaległych składek miesięcznych:

Norskiego Bolesława—Nożycę

c) zawiesić w prawach członkowskich na podstawie § 18 statutu (niepł. skł. czł.)

Gajewskiego Tadeusza
Erwest Idę
Florans Lidię
Krawczyka Jana — (Giovaneli)
Walewskiego Mieczysława
Brauna Anastazego
Betty Tusię
Allanę Marię
Zwirlicza Władysława
Giedroicia Wacława
Harrysa Edwarda
Taylor Lili
Ak-Meka

KRAJOWA FABRYKA KONSERW

„KAEFKA"

Poleca najsmaczniejsze konserwy w puszkach blaszanych:



SZPROTY — SKUMBRIA — BYCZKI — ANSZUA
LESZCZE—OKLEJE—POMIDORY—OGÓRKI I ZUPY
Dostawca do pierwszorzędnych przedsiębiorstw gastronomicznych

ZAWIADOMIENIE

Podaję do wiadomości kol. kol., że wynajmuję 2 oddzielne pokoje umeblowane w Warszawie przy ulicy Wspólnej 32 m. 14, tel. 8.82-80.

Zgłoszenia proszę nadsyłać listownie lub telefonicznie przed każdym pierwszym.

OLA ŻARSKA.

Alianową Wierę
Czarską Jagę
Fleurs Alinę
Fleurs Anielę
Masłowską Tusię
Łapczyńską Henrykę
Zabokrzycką Lusię
Mefisto Bolesława
Armińską Inę

d) skreślić z listy członków rzeczywistych na podstawie § 18 statutu (niepłacenie składek przez 6 miesięcy)

Wasilewską Irenę (Renówna)
Makowską Zofię
Mielniczuk Eugenię (Żeni Żelli)
Jóźkowiaka Władysława (Wladis)
Krystka Sylwestra (Silvini)
Żuromskiego Adama (Hadriano)
Miadlera Józefa (Miadlerski)
Kozaka Eugeniusza (Eugen)

— — — — — — — — — — — — —

Ostatnio zgłosili przystąpienie do Polzawidu następujący artyści widowiskowi:

Sidorczyk Wiera (Vera Monti) pieśniarka
Niewiadomska Helena (Niewska) tancerka
Kasperski Zdzisław, akrobata
Głowacki Mieczysław (Matian) akrobata

Osoby, które są przeciwne zaliczeniu wymienionych osób w poczet rzeczywistych członków związku, obowiązane są nadesłać listownie sprzeciw w ciągu dni 15-tu.

×
× ×

Niniejszym przypominamy, że stosownie do uchwały Walnego Zebrania Polzawidu, w pierwszym tygodniu października r. b. we wszystkich imprezach widowiskowych odbędzie się „Tydzien Artysty Widowiskowego" na rzecz Domu Artysty Polzawidu.

Bliższe informacje zostaną podane w okólnikach.

×
× ×

W związku i niedotrzymaniem umów, niewypłacaniem gaż i szykanowaniem artystów, ostrzega się przed następującą dyrekcją:

„Ognisko Polskie" — Kowel, właściciel p. Kościach.

Zarząd
Pol. Zw. Art. Wid.

Redakcja czynna od 17-ej do 19-ej



POPULARNI

W CAŁEJ POLSCE

w najnowszym aktualnym repertuarze



satyrycy muzykalni

DIN-DON

OSTATNIE PLACOWKI:

„BAGATELA"—Katowice
„MOULIN ROUGE"—Poznań
REWIA „STYLOWY"—Lwów
„POD ORŁEM"—Bydgoszcz
„BAGATELA"—Warszawa

obecnie PO RAZ 6-ty
rekontrakt kino-teatr „Praga"
w Warszawie

od 1 go września
„ZACISZE" Wilno.



Największa Atrakcja Polski



Najwięks*zy szczyt artyzmu!

Bezkonkurencyjni Wykonawcy Polskich Tańców Ludowych

TANAGRA BALET

Pod kier. T. MALEKO





Niebywały sukces!

Sierpień: „ADRIA" — Warszawa

Bez wyjątku!!! Jaki by nie był program

największe powodzenie!

HURAGANY OKLASKÓW!

Głos prawdy

„Echo Artystyczne" od czerwca 1935 r. kiedy redakcję jego objął Klemens Klemar-Arenwaldt — stanęło na stanowisku stałej obrony całej bez wyjątku branży artystycznej.

Sprawiedliwość i bezstronność są główną dewizą naszego pisma i w myśl tej zasady stajemy dziś w obronie zasłużonego przedsiębiorcy i dyrektora widowiskowego p. Ignacego Oreso, b. właściciela kawiarni „Roma" w Krakowie.



Złe języki ludzkie wyrządziły p. Oresowi niesłuszną krzywdę, rozpowiadając o nim jakoby w swoim przedsiębiorstwie nie wypłacał artystom gaży, narażając ich na niepowetowane straty materialne.

Redakcja „Echa Artystycznego" po dokładnym zbadaniu całej sprawy, zasięgając języka u osób zainteresowanych stwierdza z całą stanowczością, że wszystkie powyższe plotki o p. Oresie, nie odpowiadają prawdzie.

P. Ignacy Ores przez cały czas prowadzenia kawiarni „Roma", wywiązał się ze wszystkich swych zobowiązań finansowych bez zarzutu i ogólna suma wypłaconych przez niego samych gaż, wynosi 600.000 złotych.

Dla przykładu podajemy charakterystyczny epizod. Gdy dyrektor Ores, dnia 24 czerwca 1934 r. stracił swój lokal krakowski przez eksmisję, wezwał do zwykłego szynku wszystkich artystów i tam wypłacił im co do grosza zaległą gażę.

Według naszych informacji dyrektor Ignacy Ores cieszy się wśród artystów wielkim szacunkiem i sympatią, uchodzi za doskonałego i sprężystego fachowca i zawsze wypłacalnego i solidnego przedsiębiorcę.

Obecnie dyrektor Ores objął kierownictwo jednego z najpopularniejszych imprez widowiskowych w Polsce „Palais Flank" w Bielsku.

P. Ores jest człowiekiem z wyższym wykształceniem i energicznym rutynistą. Wybór dyrekcji „Palais Flank" był jaknajlepszy.

Nowemu kierownikowi artystycznej tej imprezy życzymy powodzenia i pomyślności, radząc mu, żeby nie zwracał uwagi na złośliwe plotki ludzkie, które są czcze i nieprawdziwe.

ZAIROFF (dawniej Zairra-Milewski)

Tańce narodowe, klasyczne i moderne







Po wywczasach: Sierpień: **Dancing „POD ORŁEM"** Toruń

Stały adres: Warszawa, Nowogrodzka 14 m. 2.

Przedstawienie na rzecz „POLZAWIDU" w cyrku „KORONA" oddz. I-szy

Naczelny redaktor „Echa Artystycznego" p. Klemens Klemar-Arenwaldt udał się w lipcu b. r. dorocznym zwyczajem na objazd większych przedsiębiorstw cyrkowych, produkujących się w kraju.

Będąc gościem oddziału I-szego cyrku „Korona" zorganizował przy wybitnym poparciu dyrektorostwa Hergott — widowisko na cele Polskiego Związku Artystów Widowiskowych.

Przedstawienie odbyło się dnia 2 sierpnia 1937 r. w Bielsku.

Z przykrością musimy stwierdzić, że sprzeciwiali się czynnie zorganizowaniu tak szlachetnej imprezy i żądając honorarium za produkcje artyści: p.p. Kazimiera Nałęczówna i piątka Jóźkowiaków występująca pod pseudonimem 5 Vladis, oraz muzycy: p.p. Fred Lewin, Dawid Stolarow, Moszek Reder i Stanisław Estrajcher.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje utalentowany jazz-bandzista cyrku „Korona" p. Henryk Strausberg, który nie solidaryzując się ze swoimi kolegami, jeden z pierwszych poparł wzniosły cel, stając do dyspozycji Polskiego Związku Artystów Widowiskowych.

W pierwszorzędnym i doborowym programie bezinteresownie wzięli udział artyści następujący: P. P. Irena Hergottówna z partnerem, kwartet Bogińskich, siostry Renee, dyrektor Michał Hergott, Janusz Ściwiarski, balet „Korona", duet The Marlin, Olaf Boys, Francois Mont, Edward Rej, Fabio, duet Polars, duet Francis, clowni Tolek i Lolek i Piotr Gryb.

Kierownictwo artystyczno-gospodarczo-administracyjne w osobach kierownika administracyjnego Stanisława Gomulińskiego, kierownika gospodarczego Adolfa Szyldwacha, kierownika rewii Janusza Ściwiarskiego, reżysera M. Marlina, szefa reklamy H. Jakubowskiego, tresera egzotyków Fr. Monticollo, baletmistrza St. Łuzińskiej i budowniczego Piotra Gryba—przyczyniło się wydatnie do poziomu widowiska.

Dyrektorostwo Hergott z całym zapałem i lojalnością w stosunku do Polzawidu, nie zważając na koszta materialne, dali wszystko to, co było potrzebne na zmontowanie artystycznej imprezy na cele naszego związku.

Jesteśmy przekonani, że powyższy wieczór odbije się głośnym echem wśród dyrektorów i artystów widowiskowych i znajdzie licznych naśladowców.

WSZELKIE DRUKI
dla P. P. Czł. „Polzawidu"

„BARWODRUK"
Warszawa, Pańska 69, tel. 6.43-72
CENY REWELACYJNIE NISKIE.

BOŻENA GRZYBOWSKA

WYKONAWCZYNI TAŃCÓW CHARAKTERYSTYCZNYCH



Sierpień: „B A G A T E L A" — Lwów

Stały adres: „POLZAWID" — Warszawa.

ZŁOŚLIWA KONKURENCJA

Niestety, tylko złośliwą i nieetyczną konkurencją można nazwać „tricki" jednego z przedsiębiorstw cyrkowych, grasującego bezkarnie po ziemiach Rzeczpospolitej.

Mamy tu na myśli obcokrajowca, niejakiego Nowotnego, prowadzącego imprezę cyrkową w Polsce p.n. „Józephi" i niezatrudniającego z zasady polskich artystów widowiskowych.

Ostatnim wyczynem tego domorosłego dyrektora jest zredagowanie i wydrukowanie ohydnej ulotki, która tendencyjnie lansuje się w miejscach postoju popularnego cyrku „Korona", oddz. I-szy.

Treść tej bezczelnej ulotki jest następująca:

OSTRZEŻENIE

Podajemy do wiadomości Szan. P. T. Publiczności, że cyrk „Korona" jest przedsiębiorstwem żydowskim i nie należy go popierać.

ts.

*

* *

Komentarze zbyteczne! Sądzimy, że odpowiednie czynniki miarodajne wkroczą w tę całą aferę i ukrócą karygodne wyczyny obcokrajowców.

Bezkonkurencyjna orkiestra

Jolly Boys

pod kier.: Goldberger—Berland

Występuje w najwytworniejszym lokalu w Polsce

„BAGATELA" w Katowicach

z kolosalnym powodzeniem

do końca sierpnia r. b.

Wrzesień:
Październik: „Colombina"-Warszawa
Listopad:

Grudzień:
Styczeń: „Arizona"-Warszawa
Luty:

Klemens Klemar-Arenwaldt

Pod mikroskopem

1.

— Niektóre żony odgadują w lot myśli swych mężów – aby uczynić im naprzekór.

2.

— Nie chłodną głową, lecz chłodnym sercem można kobietę zwyciężyć.

3.

— Dzisiejsze małżeństwa obchodzą się bez miłości, dzisiejsza miłość obchodzi się bez małżeństwa.

4.

— Niektóre kobiety nie lubią, żeby im mówić o „wiecznej miłości". Zadowolą się natychmiastowym ożenkiem.

5.

— Bić żonę to grubiaństwo, ale bić kochankę — to sztuka.

6.

— Niema człowieka, któryby nie lubił bawić się w przepowiednie. Prawie wszyscy mówią głupstwa, ale jest rzeczą naturalną, że komuś może udać się wróżba. Ten słynie też odtąd jako genialny prorok.

7.

— W Polsce mamy dwa rodzaje artystek rewiowych. Jedne chciałyby wyjść zamąż, a drugie, także nie mają talentu.

8.

— Największym przyjacielem człowieka w czasach dzisiejszych jest ten pies, na którego człowiek dzisiaj schodzi.

9.

— Kobiety nie widzą bardzo często własnego szczęścia, ponieważ na szczęście innych patrzą z zazdrością.

10.

— W miłości wolą kobiety rabusia niż żebraka.

11.

— Ksantypa nie była złą kobietą, lecz miała słuszny i wielki żal do Sokratesa, że nie był tak głupim, jak ona.

12.

— Spóźnić może się nawet kochana kobieta, z odejściem spieszy jednak wówczas, gdy już nie kocha.

BIURO POŚREDNICTWA PRACY

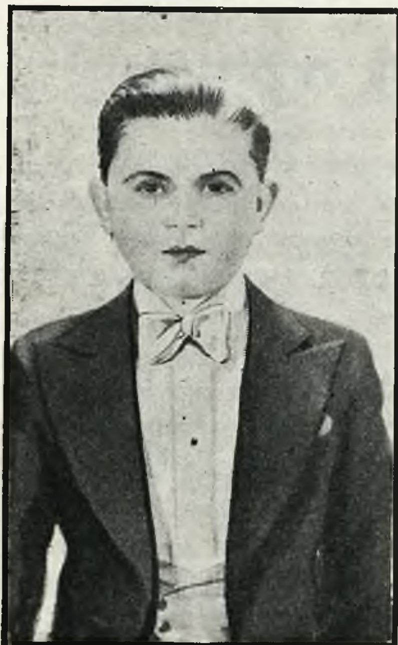
Marii Kubickiej

Warszawa, ul. Króla Alberta I-go Nr. 4

TELEFON 281-57.

WSPÓŁPRACOWNIK:

WŁADYSŁAW MROZOWICZ



Znakomity Humorysta

Bolcio Kamiński

WOLNY: wrzesień 1937 r.



ADRES:

WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 31

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-REPRODUKCYJNY

„CHEMIGRAF"

POD KIEROWNICTWEM W. TWARDOWSKIEGO

WARSZAWA
MARSZAŁKOWSKA 148
TELEF. 293-03

WYKONYWUJE: KLISZE JEDNO i WIELOBARWNE DLA DZIENNIKÓW, CZASOPISM ILUSTROWANYCH, CENNIKÓW i PROSPEKTÓW, SZYLDZIKI, RETUSZ AMERYKAŃSKI, PLAKATY NA LITOGRAFJĘ i OFFSET PŁASKI LUB WKLĘSKŁY. REPRODUKCJE KSIĄŻEK i T. P.

SOLIDNIE · SZYBKO · TANIO!



Jeżeli chcesz mieć dobry program i pierwszorzędną atrakcję o której wszyscy w mieście będą mówić — to zaangażuj:

„Trio Enrico-Ostrowskich"

czerwiec: „Zacisze,-Wilno 2 raz
lipiec: „Arizona-Warszawa
sierpień:-Esplanada Toruń 3 raz

REKONTRAKTY MÓWIĄ WSZYSTKO

CZY WOLNI NA WRZESIEŃ?

Stały adres: „POLZAWID"-W-wa.

FRONI

NOWOCZESNY ŻONGLER

Czerwiec: „Mascotte"-Lwów
Lipiec: „Esplanada"-Toruń
Sierpień: „Casino de Paris"-Kalisz
Wrzesień: „Zacisze"-Wilno (rekontrakt)

Stały adres: „Polzawid"-Warszawa.



Tatiana Granett

Wykonawczyni tańców:
ekscentrycznych
i
charakterystycznych

Po powrocie z zagranicy przyjmuje kontrakty.

Stały adres: Warszawa,
Mokotowska 57 m. 73.

GABINETY
Oddzielne wejście, Złota 42

Chcesz w Warszawie zjeść i wypić tanio a dobrze — wstąp do

RESTAURACJI „JUTRZENKA"
ZŁOTA 42 (RÓG SOSNOWEJ)

Ceny kryzysowe. Telefon 2.70-98

Kierownik JAN WOJCIECHOWSKI
b. dyrektor Cukierni Warszawskiej,
„Locarno" i Teatru „Arlekin" w Sosn.

CYRK STANIEWSKICH

Będąc w połowie lipca i początkach sierpnia r. b. na objeździe większych przedsiębiorstw widowiskowych w Polsce, gościłem oczywiście w tym okresie czasu i w Cyrku Staniewskich.

Pierwszy oddział powyższej imprezy zastałem w Siemianowicach.

Sławny potentat widowiskowy, właściciel jednego z największych cyrków w Polsce, dyrektor Bronisław Staniewski stoi przed rozpoczęciem widowiska przy kontroli biletów.

Paradoksalne, ale jednak prawdziwe!

Oko pańskie konia tuczy! — mówi stare przysłowie. I faktycznie to oko jest nieocenione, wszechwidzące, gdyż utuczyło wspaniale jedną z największych i stojącą na najwyższym poziomie artystycznym — fascynującą imprezę cyrkową w Polsce.

Opisywać program w Cyrku Staniewskich jest rzeczą zupełnie zbyteczną; poziom widowiska, oraz wartość i jakość artystyczna mają już w całej Polsce raz na zawsze ustaloną opinię i żadna recenzja o tej imprezie nie powie czytelnikowi naszego pisma nic nowego.

Będąc gościem dyrektora Bronisława Staniewskiego, wykorzystałem skwapliwie tę sytuację i wybadałem jego poglądy na sprawy najbardziej interesujące ogół artystyczny w Polsce.

Rozmowę naszą, a zasadniczo jeden z najciekawszych fragmentów podaję poniżej:

— Panie Dyrektorze, wie pan chyba doskonale, że istnieją przedsiębiorstwa cyrkowe w kraju, w których artyści przechodzą prawdziwą gehennę. Oprócz notorycznego niewypłacania gaż, dyrektorzy niektórych cyrków odnoszą się do personelu artystycznego w sposób urągający wszelkim zasadom etyki zawodowej i nawet dobrego wychowania. Jak pan się zapatruje na tych dyrektorów?

— Niestety, panie redaktorze: bardzo pesymistycznie. Zło to potrzeba wytępić w samym zarodku. Dyrektorzy, którzy krzywdzą artystów w sposób tak haniebny, jak się ostatnio często słyszy, muszą być bezwzględnie wyeliminowani z życia widowiskowego Polski.

— Jakie są plany pana dyrektora na najbliższą przyszłość?

— Najbardziej absorbuje mnie obecnie, oczywiście sezon zimowy. Upatrzyłem już sobie kilku polskich artystów.

W tym miejscu dyrektor Staniewski wymienił mi kilka nazwisk.

Kilka jeszcze pytań zadanych przeze mnie w kwestiach zasadniczych, organizacyjnych i artystycznych uzupełniły ciekawą rozmowę, do której bezwzględnie jeszcze powrócę w najbliższych numerach „Echa Artystycznego".

Sekretarz cyrku Staniewskich i najbliższy współpracownik dyrektora p. Górski, z zawodu dziennikarz (b. redaktor wielu tygodników polskich) oprowadzał mię po cyrku i pokazywał mi rzeczy najbardziej godne widzenia.

Obstąpili mnie ze wszystkich stron artyści. Wszyscy opaleni, radośni i pełni zapału do pracy. Na cześć dyrektora Staniewskiego wygłaszają poprostu — peany. Gaża dobra i wypłacana na czas, traktowanie artystów przez dyrekcję — wybitnie kulturalne... więc cóż jeszcze potrzeba?

Takich imprez widowiskowych jak Cyrk Staniewskich, przydałoby się w Polsce więcej!

Klemens Klemar-Arenwaldt



Najelegantszy Lokal Łodzi

RESTAURACJA

HOTEL POLSKI

DANCING

Właściciel: W. PAWLIKOWSKI

ul. Piotrkowska 3, tel.: 106-16, 119-16.

PROGRAM NA SIERPIEŃ 1937

Ridi Renée

Tańce klasyczne i ekscentryczne

Jola Zielińska

Tańce nowoczesne

Józef Staruszkiewicz

Humorysta—improwizator

(Drugi miesiąc).

„Helsey Trio"

Polskie tańce ludowe-groteski tan. i inn.

ZESPÓŁ MUZYCZNY KONCERTOWO—JAZZOWY

Luccy Boys

pod Kier. L. Kościana

Kierownictwo: **Karol Zalewski**

Nasze placówki

Białystok: „Aquarium" - produkcje artystyczne.

Bielsk: "Oaza" i „Cafe Bauer" - występy artystyczne

Brodnica: „Strzelnica" - występy artystczne

Bydgoszcz: „Pod Orłem" - występy rewiowe, „Palais de Dance" i „Carioca" - progr. dancing.

Gdynia: „Palais de Dance-Alhambra", „Europa", „Italia", „Cafe Club", „Bałtyk" i „Mascotte", programy kabaretowo-dancingowe z udziałem sił krajowych i zagranicznych.

Grodno: „Royal" i „Europa" - występy artystyczne.

Grudziądz: „Mazurka" i „Królewski Dwór" - dancing z produkcjami artyst.

Kalisz: Restauracja „Europa" i „Casino de Paris" - występy art.

Katowice: „Bagatela", i „Wojko" - program kabaretowy.

Kowel: W restauracji „Resury Obywatelskiej" - występy artystyczne

Kraków: „Fenix", „Cassanowa", Paradis", „Colombina" i Teatr Rewii „Bagatela" - produkcje dan. i artystyczne.

Lwów: „Casino de Paris", „Palais de Dance-Bristol", „Mascote„ i „Riz" - program dancingowy z udziałem sił krajowych i zagranicznych. W kino-teatrach „Ucieoha", „Stylowy" i „Świt" - rewia.

Łódź: „Tabarin", „Manteufel", „Grand" i „Versalles" - występy sił krajowych i zagranicznych.

Łuck: „Cafe Club" - produkcje artystyczne.

Poznań: „Palais de Dance", „Adria", „Tabarin", „Indria", „Moulin Rouge" - programy dancingowo-kabaretowe.

Równe Woł.: „Nowy Świat" - produkcje artystyczne.

Sosnowiec: „Adria", „Savoy" i „Palais de Dance" - program kabaret·

Stanisławów „Warszawa" - Dancing i produkcje artystyczne.

Toruń: W kawiarni „Esplanada", „Palais de Dance" i „Pod Orłem" - produkcje artystyczne.

Warszawa: „Adria", „Colombina", „Cafe Club", „F. F.", „Cordial", „Kakadu", „Paradis", „Bagatelka", „Winiarnia Ziemiańska", „Aquarium", „Narcyz", „Arizona", „Bar-Central", „Arkadia", „Miler", „Palais de Dance", „Bagatela" i Kino-Rewia „Popularny".

Wilno: Restauracja „Zacisze", „Astoria", „Palais de Dance" i Teatr Rewii - program kabaretowy - produkcje dancingowo-kabaretowe z udziałem sił krajowych i zagranicznych.

Najwykwintniejszy i największy lokal Pomorza

Cafe-Dancing „Morskie Oko"

Sala - Tarasy - 2200 miejsc

Gdynia - Skwer Kościuszki 1, tel. 16-33.

Program sierpniowy

Deddy Getée

Znakomity komik i żongler węgierski

Katia Koschwitz

Primabalerina opery praskiej

6 Balet Tacjanny Wysockiej 6

Trio Lados

Bezkonkurencyjni na rowerach

Twórcy humoru i nastroju

Rhytm-Boys

100 osób pod dyr. Feliksa Pażdziejewskiego

Miczysław Lewiński

Dyr. sali



Maryla Jeleńska

Maj i czerwiec:

„Central"—Białystok

Lipiec: „Cafe-Club"-Łuck

sierpień „Pod 12-ką"-Włocławek

Adres: „POLZAWID"—Warszawa.

ZNAKOMITY ZESPÓŁ MUZYCZNY

POD KIEROWNICTWEM



ALOSZA i MELIMERO



Od maja 1936 r. stale z wielkim powodzeniem w „ARKADII" Warszawa

Adres: „POLZAWID" — Warszawa

CYRK „KORONA"

oddz. I-szy

Korzystając z łaskawego zaproszenia dyrektorostwa Hergott, odwiedziłem 1-szy oddział jednego z najpopularnieiszych cyrków w Polsce, p.n. „Korona".

Do cyrku „Korona" jadę zawsze z wielkim entuzjazmem, gdyż cyrk ten zawsze czyni na mnie wielkie wrażenie, przytłacza tempem, nowoczesnością, różnymi inowacjami w swej dziedzinie, rozmachem i prawdziwie twórczą, energiczną i solidną pracą.

Mówiąc szczerze, cyrk „Korona" dzięki umiejętnemu kierownictwu dyrektorostwa Hergott, stał się dzisiaj jednym z największych przedsiębiorstw widowiskowych w Polsce, cieszącym się powodzeniem wśród władz i artystów, a niebywałym, spontanicznym i zasłużonym powodzeniem wśród licznej rzeszy najróżniejszej publiczności polskiej, rekrutującej się z wszystkich warstw społeczeństwa.

Cyrk „Korona" znajduje się w rękach rodziny Hergottów z prapradziadów, od stu kilkudziesięciu lat, tak jak z jednej tak i drugiej strony.

Przedsiębiorstwo powyższe zatrudnia obecnie około 80 ludzi, oczywiście samych polaków, posiada 40 wagonów i 2 traktory.

Jeden z najwspanialszych zwierzyńców cyrkowych jaki posiada „Korona", liczy 200 cudownych okazów zwierzyny.

Program, jak zwykle stojący na najwyższym poziomie artystycznym — oszałamia widza werwą, humorem i tempem, emocjonuje ekscentryzmem, fascynującą akrobatyką i niecodzienną techniką.

W programie obecnego sezonu, który oglądałam z prawdziwą satysfakcją w Bielsku, Chrzanowie i Żywcu, udział biorą numery następujące: Irka i partnerzy, woltyż na nieosiodłanym koniu, Kwartet Bogińskich, najznakomitszy zespół „Latających ludzi", Kazimiera Nałęczówna — wykonawczyni typów groteskowych, siostry Renée — fenomenalne popisy kauczukowe, Dyrektor Michał Hergott, tresura koni z wolnej ręki oraz słonia i kucców szkockich, 5 Vladis—najwspanialsi akrobaci doby obecnej, Janusz Ściwiarski—znakomity autor—humorysta i wykonawca przebojów satyrycznych, Balet „Korona", z udziąłem solistki Ireny Hergottówny, The Marlin—duet rowerzystów, Olaf Boys — akrobaci napowietrzni, Irena Hergottówna z partnerem—jedyni w swoim rodzaju znakomici ekwilibryści na drucie, Francois Mont — najodważniejszy pogromca berberyjskich lwów, Edward Rej—popularny humorysta w swoim repertuarze, Dyrektor Berta Hergott — wspaniała tresura japońskich niedźwiedzi, Allisons Compagnier - rewia humoru i akrobatyki, Fabio—akrobaci parterowi, Duo Polars —emocjonujący akt na rolkach, Duet Francis, Ire balance, Miss Mabel — wspaniała tresura psów, Irena Hergottówna — najmłodsza jezdnica wyższej szkoły, Klowni Tolek i Lolek, wreszcie ekstatyczny i tęczobarwny final w wykonaniu całego zespołu rewiowego.

Kierownikiem administracyjnym cyrku „Korona" jest b. legionista, energiczny i sprężysty administrator p. Stanisław Gomuliński.

Kierownikiem gospodarczym — p. Adolf Szyldwach, reżyserem — p. Marian Marlin, kierownikiem artystyczno-literackim rewii — p. Janusz Ściwiarski, szefem reklamy — p. H. Jakubowski, treserem egzotyków—p. Fr. Monticollo, kierownikiem muzycznym—kapelmistrz p. St. Estrajch, baletmistrzem—p. St. Łuzińska, wreszcie budowniczym — p. Piotr Gryb.

Nad całością czuwają wyrobieni fachowcy dyrektorostwo Berta i Michał Hergottowie. W żelaznych i energicznych ich rękach spoczywa cała impreza, która stoi obecnie w Polsce na wysokim poziomie artystycznym, finansowym i technicznym.

Nazwisko dyrektorostwa Hergott i nazwa cyrku „Korona" stały się wśród polskiej branży widowiskowej, symbolem i personifikacją artyzmu, fachowości i solidności.

Klemens Klemar-Arenwaldt

ADRESY AGENTÓW ZAGRANICZNYCH

ANGLIA:

Stanley W. Wathon
London W. 2. 33 Gueensborough Ferrace

AUSTRIA:

Victor-Hohermann
Wien 2. Praterstr. 16

M. Schneider
Wien II, Praterstrasse 48

BELGIA:

E. HERZOG, Menager-Producer.
10, rue de Pascale, Bruxelles, Tel. 34.10.31.

JUGOSŁAWIA:

M. Krampf
Beograd, Kneź Mihajlo ulica 18-11

CZECHOSŁOWACJA:

Leopold Kaufmann
Praha 1 Masná 5

K. Bachman
Praha II, Vojtesska 9

Ernst Pollak
Praha 2, Truhlàrská 17

DANIA:

Koja Gellin
Kopenhaga, Blaagaardsgade 29, A, 2

Walter Nagel
Kopenhaga, Gasvaerksvej 10

Willy Rohde
Kopenhaga, Dyssegaardsvej 111

Talmas
Kopenhaga, Guniogsgade 37

Agentur-Unruh
Kopenhaga, Puggaardsgade 6

Gellin R.
Kopenhaga V, Aabulvar 5a.

EGIPT:

„Le Programme"
Aleksandrja, 28 Rue Misalla

FRANCJA:

Agence Internationale
Paris Antons 24 Boulev. Poisson—Niére

Teddy Ehrenthal
Paris I, Rue de Bons-Enfants

Dr. Max Francesco, Menager:

A. Saschoff
Paris VIII, 48 Rue Francois I

Antons
Paris I, Rue Rougemont I

Henry Lartigue & Clifford C. Fischer
Paris 39, Avenue des Champs Elysées

Pereroff-Kicano
Paris 33, Rue d'Hauteville

Henry Portelly & Jean Gauthier
Paris XVII, 41, Avenue de Wagram

E. Rottembourg & M. Goldin
Paris, 6 Rue Cardinal Mercier

C. D. Roche
Paris, 15 Rue de Trévise

G. Stoll
Paris X, 25 Rue de Lancry

GRECJA:

P. A. Xenato
Ateny, rue Evripidou 24

HOLANDIA:

De Stassart-Pascal,
Holland Utrecht

NIEMCY:

Ludwig H. Goebel
Berlin, W 15 Joachimsthalerstr. 17

Krüger-Gilton
Berlin N. 24, Friedrichstr. 131

Paul Spadoni
Berlin NW 7, Dorotheenstr. 68

Arnold Sperlich
Berlin W. 15 Joachimsthalerstr. 10

Viktor Vaatz-Baroni
Berlin N. 24 Fridrichstr. 129

Robert Wilschke
Berlin N. 24, Friedrichstr. 105c

Liszka-Alvin
Breslau, Tauentrienstr. 65

Willy Adam
Dresden N. 6, Heinrichstr. 7

Paul Peter
Berlin, W 2, Bayrentherstr. 38

F: Kaulitz
Düsseldorf. Königs-Allee 104

Fritz Frank
Hamburg 1, Ernst-Merckstr. 12-14

Alfred Tenno
Köln, Brüsselerstr. 23

Herman Tagethoff
Hannover, Georgstr. 46

Ferry Zimmer
Mainz, Rheinallee 55

Peter Schmid
München, Klenzestr. 56

Dr. Weiler
München, Leopoldstr. 38.

RUMUNIA:

Paul Pollak
Bukarest 1, Strada Regalà 9

SZWAJCARIA:

Adolf Bahthaler
Basel, Untere Rebgasse 10

SZWECJA:

Palmgren-Adolfi
Stockholm, Regeringsgatan 56

Artist Agentur
Stockholm, Kungsgatan 55

TURCJA:

Agence Artistique D'Orient
Istambul B. P. 2.200

WĘGRY:

Bernhard Fürst
Budapest 7, Harsta-Ucca 40, S. 2

M. A. E. (Robert Roland)
Budapest 6, Nagymezö u. 20

Agenthur Star (Hogedüs Leszlo)
Budapest 7, Erzsebekörut 36

Listy do odebrania w Związku

Stefan Lubicki
Cz. Zrodowski
Józef Kratta
Katia Masłowa
Wyględowska
Dyr. cyrku „Korona" oddz. I-szy.

ADRESY ARTYSTÓW

Duo Lados
Warszawa, „Polzawid"

*

Maks Boczkowski
Humorysta-Tancerz
Warszawa, ul. 6-go Sierpnia 25-26.

*

Józef Romanowski
Humorysta-Piosenkarz
Warszawa, Tamka 48 m. 14.

Czesław Grocholski
„Polzawid" — Warszawa.

*

Polux Ostrowski
Żongler komiczny i trio akrobatów,
Warszawa, ul. Dąbrówki 6 m. 6, tel. 10.06-50.

*

Duet Erwestów
„Polzawid" — Warszawa
W tournée z cyrkiem.

KOMITET REDAKCYJNY
Karol Trojanowski, Janusz Wolian, Edward Manc, Jarosław Dawidowicz, Czesław Grocholski i red. Klemens Klemar-Arenwaldt.

Redakcja: Warszawa, Złota 36, telefon 5.03-55 i 7.07-28

Wydawca: Polski Związek Artystów Widowiskowych

Redaktor: Klemens Klemar-Arenwaldt Sekretarz: Edward Manc.

Zakł. Graf. „BARWODRUK", Warszawa, Pańska 69, tel. 6.43-72.

Nowość dla lokali rozrywkowych

DUET SOLLARI

Tańce charakterystyczne
i groteskowe

Sierpień: „ARIZONA” — Warszawa

Stały adres: Warszawa, Złota 25 m. 28.

Program

rozjazdowego cyrku

B-ci Staniewskich

dyr. Lala Staniewska

sezon letni 1937 r.

FRANCISZEK TRUBKA
Tresura tygrysów bengalskich

STANISŁAW KRAKOWSKI
Tresura koni arabskich

DŁUGI EMIL
Uniwersalny komik z miniaturowym cyrkiem. WOLNY od 1-go listopada

---

SONIA SIKORSKA
Woltyż na nieosiodłanym koniu

EUGEN SCHMIDT
Śmiała akrobacja na wysokim trapezie

LIDIA DIAZ I PARTNER
Rewelacyjne popisy na linie. Humor, sztuka i komizm

BOLESŁAW NORSKI-NOŻYCA
Wszechstronny komik—uniwersalny parodzista znany z płyt gramofonowych

---

BRETINI
Rewelacyjne produkcje ekwilibrystyczne na wysokim maszcie

EUGEN I JURY
Eugen—Comedian

DELLY JOST
Renomowana para taneczna w tańcach akrobatycznych 100 % tempo!

SISTERS BABY
Młodociane artystki w kontorsjonistycznych produkcjach o wys. klasie. Chluba Polski

---

EDMUNDO KUBUŚ
Brawurowy komik 3-ci sezon w cyrku Staniewskich

WILLY KRAMER
Chodząca reklama cyrku Staniewskich 2-gi sezon

Gł. Kier.: RYSZARD TOMSKI Gospodarz: TADEUSZ WEGIENKO
Sekretarz: A. ARTUR. Budownicz.: J. OSTANÓWKA. Kier. Elekt.: H. KALERT
Rekl.:J. WARDZAŁA

120 osób personelu — Własny pociąg.